

Sygn. akt I C 862/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2018 r.

**Sąd Rejonowy w Gdyni, Wydział I Cywilny**

w składzie

Przewodniczący: SSR Adrianna Gołuńska-Łupina

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2018 r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z o.o. w W.

przeciwko T. O.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda (...) spółki z o.o. w W. na rzecz pozwanej T. O. kwotę 2417 zł. ( dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazuje ściągnąć od powoda (...) spółki z o.o. w W. kwotę 788 zł. 14 gr. ( siedemset osiemdziesiąt osiem złotych 14/100) tytułem nieuiszczonych kosztów procesu;

Sygnatura akt: I C 862/16

## UZASADNIENIE

### **Stan faktyczny:**

W dniu 8 grudnia 220r. u powódki została zainstalowany gazomierz o numerze fabrycznym (...) na ścianie zewnętrznej budynku. Legalizacja tego licznika została przeprowadzona w 1998r.

(dowód: zlecenie na wykonanie prac k. 213, wydruk z systemu powoda k. 212, zeznania świadka R. D. płyta CD k. 203)

W październiku 2010r. pozwana zakupiła kocioł na ekogroszek. W sierpniu 2006r. natomiast zakupiła kuchenkę elektryczną.

(dowód: faktury VAT k. 276, 281 i 283, dokument dostawy k. 277-280, karta naprawy k. 275, karta gwarancyjna k. 282, przesłuchanie pozwanej T. O. płyta CD k. 286)

Od około 2011r. pozwana nie korzystała z gazu ziemnego, a dom i wodę ogrzewała ekogroszkiem. Pozwana usunęła również kuchenkę gazową. O zmianie sposobu ogrzewania domu pozwana nie informowała powoda. Nie wniosła także o rozwiązanie umowy. Pozwana wciąż uiszcza opłatę za dystrybucję.

(dowód: zeznania świadka N. O. płyta CD k. 203, przesłuchanie pozwanej T. O. płyta CD k. 286)

Od maja 2011r. odczyty gazomierza u pozwanej wskazywały na brak zużycia gazu.

(dowód: wydruk wyników odczytów k. 256-258)

W dniu 1 września 2014r. upoważnieni przez powoda pracownicy R. P., M. M. i R. D. przeprowadzili u pozwanej kontrolę układu pomiarowo – rozliczeniowego, kontrolę zainstalowanych urządzeń i kontrolę przestrzegania warunków umowy. W wyniku przeprowadzonych czynności kontrolnych, kontrolerzy stwierdzili niezgodność urządzeń gazowych z zawartą umową kompleksową (brak kuchenki gazowej), a także stwierdzili wypalony otwór w kanale wylotu gazomierza. Nie stwierdzono natomiast naruszenia plomb na obudowie liczydła gazomierza, na połączeniu z instalacją (na dopływie i odpływie), ani też nie wniesiono żadnych zastrzeżeń co do stanu obudowy i liczydła. Kontrolerzy zdemontowali przedmiotowy gazomierz nr (...), typ 6G4, rok produkcji 1998 i zdemontowany licznik zabezpieczyli w worku samoplombującym nr (...), założyli nowy gazomierz typu G4 o numerze fabrycznym (...), a także odpowietrzyli instalację gazową. W protokole kontroli wskazano, że w domu zainstalowany jest kocioł c.o. typ EL GAZ 41 kW. Tego samego dnia kontrolerzy powoda dokonali uruchomienia instalacji gazowej poprzez jej odpowietrzenie i napełnienie gazem ziemnym.

(dowód: protokół kontroli z dnia 1 września 2014r. k. 13-15, upoważnienie do przeprowadzenia kontroli k. 16, protokół uruchomienia instalacji gazowej k. 66 zeznania świadka R. D. płyta CD k. 203, zeznania świadka M. M. płyta CD k. 203)

Powódka była informowana z wyprzedzeniem o konieczności legalizacji gazomierza i telefonicznie uzgodniła z powodem datę kontroli.

(dowód: przesłuchanie pozwanej T. O. płyta CD k. 286)

W czasie kontroli pozwana była spokojna.

(dowód: zeznania świadka R. D. płyta CD k. 203, zeznania świadka M. M. płyta CD k. 203)

Na zlecenie powodowej spółki, przeprowadzona została przez Obwodowy Urząd Miar w T. ekspertyza w zakresie oględzin zewnętrznych, stanu cech legalizacyjnych, strat ciśnienia i właściwości metrologicznych w celu ustalenia czy gazomierz odpowiada wymogom przewidzianym w przepisach prawa. We wnioskach powyższej ekspertyzy wskazano że:

- błędy wskazań gazomierza przekraczają błędy graniczne dopuszczalne w użytkowaniu;
- gazomierz nie spełnia wymagań w zakresie oględzin zewnętrznych (wypalony otwór w korpusie wylotu gazomierza);
- cechy legalizacji utraciły ważność dnia 31 grudnia 2012r.

Nadto, powód zlecił wykonanie oceny technicznej gazomierza spółce (...) S.A. W wynikach z tej oceny wskazano m.in., że w tylnej ścianie korpusu wylotu gazomierza wypalono otwór, który jest przyczyną zaniżonych wyników metrologicznych, a także że ślady te są ingerencją osób niepowołanych w ww. gazomierz w celu zaniżenia wskazań ilości zużywanego gazu.

(dowód: świadectwo ekspertyzy z dnia 1 października 2014r. k. 18-19, ocena techniczna z dnia 17 października 2014r. k. 20-21)

Podczas posiedzenia Komisji ds. nielegalnego poboru gazu powód stwierdził ingerencję w gazomierz. W związku z powyższym powód naliczył opłatę za nielegalny pobór gazu ze wspólnej sieci, przyjmując za podstawę naliczenia opłaty ryczałtową ilość paliwa gazowego odpowiednio do zainstalowanych odbiorników gazu ( (...)) i trzykrotność ceny referencyjnej gazu (3 x 0,1104 zł/kWh).

(dowód: protokół Komisji ds. nielegalnego poboru gazu k. 22, załącznik do protokołu k. 23)

W związku z ujawnionymi nieprawidłowościami, w oparciu o pkt 9.1, 9.2 i 9.3 Taryfy nr 2 dla usług dystrybucji paliw gazowych i usług regazyfikacji skroplonego gazu ziemnego powód wystawił dwie noty obciążeniowe: nr (...) – opiewającą na kwotę 14.937,12 zł za nielegalne pobieranie energii elektrycznej oraz nr (...) na kwotę 572,16 zł – za wymianę, montaż uszkodzonego przez odbiorcę układu pomiarowego (pkt 9.6.1.1. Taryfy) i za sprawdzenie stanu technicznego układu pomiarowego i założenie przez operatora nowych plomb operatora na kurku głównym, w układzie pomiarowym lub na innym elemencie podlegającym oplombowaniu, w miejsce plomb zerwanych przez odbiorcę lub przez niego uszkodzonych (pkt 9.6.3 Taryfy), obie z terminem płatności do dnia 3 lutego 2015r. Pismem z dnia 2 lutego 2015r. pozwana odwołała się od naliczenia opłaty, jednak pismem z dnia 9 marca 2015r. powód poinformował, że nie znajduje podstaw do zmiany decyzji.

Następnie, pismem z dnia 11 marca 2015r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 15.509,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi naliczonymi do dnia 11 marca 2015r. w kwocie 122,37 zł w terminie 14 dni od wystawienia pod rygorem, skierowania sprawy na drogę sądową. Wezwanie zostało pozwanej doręczone w dniu 17 marca 2015r. Pismem z dnia 12 marca 2015r. pozwana poinformowała o odmowie zapłaty.

(dowód: noty obciążeniowe k. 27-29, wezwanie do zapłaty z dnia 11 marca 2015r. wraz z dowodem doręczenia k. 31-32, odwołanie k. 60-61, pismo powoda z dnia 9 marca 2015r. k. 63-64, pismo pozwanej z dnia 12 marca 2015r. k. 62)

W plastikowym elemencie mechanizmu zliczającego doprowadzającym gaz do kroćca wyjściowego ww. licznika gazowego wykonano otwór rozszczelniający jego układ pomiarowy. Wykonanie takiego otworu umożliwiło niekontrolowany przepływ gazu do instalacji wewnętrznej budynku i powodowało zaniżanie zliczonej przez mechanizm liczydła ilości zużytego gazu. Do wykonania wytopienia otworu rozszczelniającego układ pomiarowy użyto prawdopodobnie drutu lub cienkiego pręta. Taki otwór można było wykonać poprzez krociec montażowy gazomierza przed jego całkowitym zamontowaniem do instalacji gazowej budynku. Wykonanie takich uszkodzeń było możliwe w przypadku odłączenia licznika od instalacji gazowej budynku po wcześniejszym zdemontowaniu plomb monterskich z kroćca wyjściowego i wejściowego licznika lub tylko poprzez zdjęcie plomby z kroćca wyjściowego i odsunięcie licznika lub rury instalacji wewnętrznej budynku w celu wykonania uszkodzenia. Ujawnienie ww. uszkodzenia było możliwe po oględzinach z zewnątrz wewnętrznych elementów licznika. Ustalenie czasu wykonania uszkodzeń jest niemożliwe. Plomba legalizacyjna licznika z cechami RP2 i drugostronnie 98 odpowiada cechom plomb zakładanych przez urząd miar podczas legalizacji mechanizmów pomiarowych. Brak cech świadczących o naruszeniu plomby przy próbie ingerencji w mechanizm pomiarowy gazomierza.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu badań mechanoskopijnych K. H. k. 237-243)

### **Ocena dowodów:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodów z zeznań świadków R. D., M. M. i N. O., dowodu z przesłuchania pozwanej, dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu instalacji gazowych J. J. oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu badań mechanoskopijnych K. H..

W ocenie Sądu brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wiarygodności przedłożonych przez strony dokumentów w postaci dokumentów, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Powyższe dokumenty nie budziły także żadnych wątpliwości Sądu.

Nadto, Sąd nie doszukał się żadnych podstaw do kwestionowania zeznań świadków oraz pozwanej. W ocenie Sądu świadkowie zeznawali szczerze, zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą. Zeznania te nie budzą wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego. Zeznania R. D. i M. M. co do okoliczności przeprowadzonej kontroli generalnie korelują z treścią przedłożonych dokumentów. W ocenie Sądu na wiarę zasługują również zeznania świadka N. O. oraz pozwanej na okoliczności związane z brakiem ingerencji przez pozwaną i jej męża w układ pomiarowo – rozliczeniowy gazomierza, a także niekorzystania przez nich z gazu ziemnego. Z treści opinii

biegłego wynika bowiem, że uszkodzenia, jakie stwierdzono na przedmiotowym gazomierzu mogły zostać dokonane albo przed zamontowaniem tego licznika do instalacji gazowej albo później po uprzednim zdjęciu plomb. Tymczasem, jak wynika z zeznań świadków dokonujących kontroli, jak i zapisów protokołu kontroli plomby nie były uszkodzone. Nadto, pozwana przedłożyła faktury na zakup kuchenki elektrycznej, pieca na ekogroszek, a także na zakup opału, co wskazuje, że pozwana faktycznie nie korzysta z gazu.

Ponadto, ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd oparł na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu mechatroniki K. H.. Przy ocenie tego dowodu, Sąd miał na względzie, że przedmiotowa opinia została sporządzona przez osobę dysponującą fachową wiedzą techniczną, jest jasna, logiczna, nie zawiera żadnych luk czy sprzeczności, ani też nie budzi wątpliwości Sądu w świetle zasad doświadczenia życiowego czy wiedzy powszechnej. Nadto, żadna ze stron nie kwestionowała przedmiotowej opinii. W tym stanie rzeczy nie było żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej opinii przedstawionej przez biegłego K. H.. Natomiast większego wpływu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miała opinia biegłego z zakresu instalacji gazowych, która nie była przydatna dla ustalenia, czy doszło do nielegalnego poboru gazu.

Natomiast, większego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy nie miała opinia biegłego sądowego J. J.. Podkreślić bowiem należy, iż J. J. jest biegłym z zakresu instalacji gazowych, a nie metrologii i badań mechanoskopijnych, jak wskazano w treści postanowienia z dnia 8 września 2016r. Stąd, biegły nie dysponował wiadomościami specjalnymi w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

### ***Kwalifikacja prawna:***

Podstawę prawną powództwa stanowił przepis art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku - Prawo energetyczne (Dz.U. z 2018 r. poz. 755), zgodnie z którym, w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności, albo dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych. Wskazany powyżej przepis art. 57 ust. 1 przywołanej ustawy opiera się na zasadzie odpowiedzialności cywilnoprawnej. Ogólne przesłanki tej odpowiedzialności konstytuuje przepis art. 361 kc, zgodnie z którym zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. A zatem, aby można było mówić o odpowiedzialności cywilnoprawnej muszą być spełnione łącznie trzy przesłanki: po pierwsze zdarzenie wywołujące szkodę, po drugie musi wystąpić szkoda, po trzecie zaś – normalny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem się sprawcy szkody a samą szkodą. Zdarzeniem wywołującym szkodę, na gruncie art. 57 ust. 1 ustawy prawo energetyczne, jest nielegalny pobór energii. Zgodnie z art. 3 pkt 18 cyt. ustawy nielegalne pobieranie energii to nielegalne pobieranie paliw lub energii - pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. Jednocześnie w przywoływanych wyżej przepisach, ustawodawca nie wskazał czy warunkiem odpowiedzialności za nielegalny pobór energii jest wina sprawcy, a zatem przyjąć należało, że wina nie stanowi przesłanki odpowiedzialności sprawcy. W wypadku nielegalnego pobierania energii przedsiębiorstwo energetyczne ma do wyboru dwie możliwości: pobranie opłaty w wysokości określonej w taryfach za nielegalnie pobraną energię albo dochodzenie odszkodowania na zasadach ogólnych. W niniejszej sprawie powód dochodzi od pozwanej opłaty za nielegalnie pobraną energię w wysokości określonej w taryfach, nie zaś odszkodowania na zasadach ogólnych.

W niniejszej sprawie podstawową kwestią sporną było ustalenie czy pozwana dopuściła się ingerencji w ustrój licznika w taki sposób, że mogło to umożliwić nielegalny pobór gazu, a także to, czy rzeczywiście do takiego nielegalnego poboru energii elektrycznej doszło i czy powodowa spółka poniosła w związku z tym szkodę. Zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 kc ciężar wykazania powyższych okoliczności spoczywał na stronie powodowej.

Jeśli chodzi o kwestię ingerencji w ustrój licznika gazu, to w tym zakresie Sąd swoje ustalenia faktyczne oparł na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu badań mechanoskopijnych. W opinii biegły stwierdził, że w plastikowym elemencie mechanizmu zliczającego doprowadzającym gaz do kroćca wyjściowego ww. licznika gazowego wykonano otwór rozszczelniający jego układ pomiarowy. Wedle biegłego wykonanie takiego otworu umożliwiło niekontrolowany przepływ gazu do instalacji wewnętrznej budynku i powodowało zaniżanie zliczonej przez mechanizm liczydła ilości zużytego gazu. W świetle zasady odpowiedzialności pozwanej, szczególnie istotne są ustalenia biegłego co do okoliczności powstania stwierdzonych uszkodzeń. Biegły K. H. stwierdził bowiem, że do wykonania wytopienia otworu rozszczelniającego układ pomiarowy użyto najprawdopodobniej drutu lub cienkiego pręta. Zdaniem biegłego, taki otwór można było wykonać bądź poprzez krociec montażowy gazomierza przed jego całkowitym zamontowaniem do instalacji gazowej budynku, bądź - w przypadku odłączenia licznika od instalacji gazowej budynku - po wcześniejszym zdemontowaniu plomb monterskich z kroćca wyjściowego i wejściowego licznika lub tylko poprzez zdjęcie plomby z kroćca wyjściowego i odsunięcie licznika lub rury instalacji wewnętrznej budynku w celu wykonania uszkodzenia. Wobec opinii biegłego, którą Sąd w całości uznał za wiarygodny dowód w sprawie, do ingerencji w mechanizm licznika mogło dojść albo przed jego zainstalowaniem w budynku powódki, albo już po zainstalowaniu, przy czym w takim przypadku konieczne było zdjęcie plomb. Tymczasem, jak wskazał biegły brak jest jakichkolwiek danych świadczących o naruszeniu plomb przy próbie ingerencji w mechanizm pomiarowy gazomierza. Nadto, w protokole kontrolnym z dnia 1 września 2014r., kontrolerzy powoda także nie stwierdzili naruszenia plomb na obudowie liczydła gazomierza ani też na połączeniu z instalacją (na dopływie i odpływie). Jednocześnie, biegły K. H. wskazał, że okazane mu wraz z licznikiem plomba legalizacyjna licznika z cechami RP2 i drugostronnie 98 odpowiada cechom plomb zakładanych przez urząd miar podczas legalizacji mechanizmów pomiarowych, stąd nie może być mowy o zamianie plomb przez pozwaną. Nienaruszony stan plomb legalizacyjnych wskazuje na to, że pozwani nie mogli dokonać uszkodzeń, które powodowały możliwość nielegalnego poboru gazu, skoro takie uszkodzenia mogły powstać wyłącznie po zdjęciu plomb. Jak wskazał biegły ustalenie czasu powstania uszkodzeń jest niemożliwe, niemniej wysoce prawdopodobne jest, że do uszkodzenia licznika doszło jeszcze przed jego zamontowaniem u pozwanej. W świetle powyższego należało uznać, że do powstania ww. uszkodzeń doszło z winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności.

Niezależnie od powyższego, podkreślić należy, iż samo stwierdzenie ingerencji w układ pomiarowy licznika nie jest wystarczające do uznania, że doszło do nielegalnego poboru energii. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 grudnia 2009r., sygn. III CZP 107/09, L., stwierdzając, iż przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę energii elektrycznej opłatami określonymi w art. 57 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne tylko wtedy, gdy taka energia została rzeczywiście pobrana. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż z art. 57 ust. 1 w zw. z art. 3 pkt 18 Prawa energetycznego jednoznacznie wynika, iż obowiązek wniesienia opłaty powstaje w wypadku nielegalnego „pobrania” energii, a więc faktycznego, a nie tylko potencjalnego jej odbierania i korzystania z niej. Odmienna interpretacja oznaczałaby, że przedsiębiorstwo energetyczne byłoby zwolnione z obowiązku dowodzenia szkody i jej wysokości, co pozostawałoby w sprzeczności z wykładnią gramatyczną cytowanych wyżej przepisów. Powyższy pogląd jest również prezentowany w orzecznictwie sądów powszechnych. W uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 11 lutego 2015r., III Ca 1017/14, L., Sąd Okręgowy w Gdańsku stwierdził, że „skorzystanie przez przedsiębiorstwo energetyczne z możliwości obciążenia opłatą określoną w art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego jest niezależne od winy sprawcy. Niemniej aby strona powodowa mogła wystąpić ze skutecznym roszczeniem opartym na ww. przepisie, musi wykazać, że nielegalny pobór miał miejsce. Dla poniesienia odpowiedzialności pozwanego nie jest wystarczające przyjęcie, iż ingerencja w licznik rzeczywiście skutkowałą zmianą wskazań pobrań energii. Jest tak wówczas, gdy brak jest ustaleń świadczących, iż licznik zamontowany u pozwanego był w chwili montażu wolny od wad, tj. nie miała miejsca uprzednia ingerencja osób trzecich. Pozwany tymczasem odpowiadać może za jego stan i prawidłowe działanie dopiero od momentu jego zainstalowania na posesji.” W świetle powyższej linii orzecniczej, którą sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela, powód ma obowiązek wykazania szkody i jej wysokości, a więc rozmiarów faktycznego nielegalnego pobrania energii. Podkreślić należy, że wykazanie, iż pobór energii w sposób nielegalny rzeczywiście nastąpił jest warunkiem koniecznym odpowiedzialności opartej na podstawie art. 57 ust. 1 przywołanej ustawy, albowiem to właśnie rzeczywisty nielegalny pobór energii jest zdarzeniem, z którym ustawa łączy

odpowiedzialność cywilnoprawną przewidzianą w art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego – nie zaś jedynie zaistnienie możliwości tego nielegalnego poboru. Ciężar udowodnienia tych okoliczności zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 kc spoczywał na stroni powodowej.

W ocenie Sądu powód jednak nie wykazał, aby pozwana w sposób nielegalny pobierała gaz i żeby w wyniku tego doszło do powstania szkody po stronie powodowej spółki. Przede wszystkim należy zauważyć, że wszystkie odczyty przeprowadzone u pozwanej w okresie od 2011r. do 2014r. wskazują na brak zużycia gazu przez pozwaną w tym okresie (k. 255-258). Wyniki odczytów korespondują z zeznaniami pozwanej oraz jej męża, którzy zgodnie zeznali, że zrezygnowali z ogrzewania domu gazem na rzecz ekogroszku, a także zastąpili kuchenkę gazową kuchenką elektryczną. Na potwierdzenie swoich zeznań pozwani przedłożyli dowody z dokumentów w postaci faktur za zakup kuchenki elektrycznej, kotła na ekogroszek wraz z osprzętem, a także na zakup opału. Z zeznań męża pozwanej wynika, że rezygnacja z gazu nastąpiła na początku 2011r., co koresponduje z datami odczytów. W świetle powyższego nie ma żadnych wiarygodnych dowodów świadczących o tym, że stwierdzona przez biegłego ingerencja w ustrój licznika spowodowała, że doszło do nielegalnego poboru gazu. Nadto, w świetle zeznań pracowników powoda dokonujących czynności kontrolnych w domu pozwanej, nie budzi żadnych wątpliwości, że pozwana podczas kontroli zachowywała się spokojnie, nie była nieuprzejma w stosunku do kontrolerów. Z całą pewnością tak nie zachowuje się oszust, który został przyłapany na gorącym uczynku podczas popełnienia przestępstwa kradzieży.

Powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, że w przedmiotowym przypadku nie tylko nie może być mowy o wystąpieniu zdarzenia konstytuującego odpowiedzialność cywilnoprawną pozwanej (którym jest rzeczywiste pobieranie energii w sposób nielegalny), lecz również nie może być mowy o powstaniu jakiegokolwiek szkody (którą winna być wartość rzeczywiście pobranej energii).

Wobec powyższego Sąd na podstawie art. 57 ust. 1 prawa energetycznego a contrario oddalił powództwo w całości.

#### ***Koszty procesu:***

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego niniejszy spór powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł, na którą składa się opłata za czynności fachowego pełnomocnika pozwanej w stawce minimalnej (2.400 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Nadto, na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 z późn. zm.) Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Sądu Rejonowego – Skarbu Państwa w G. kwotę 788,14 zł z tytułu kosztów opinii biegłego, które zostały tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa.